

# Spis przedmiotów

## S t y c z e ń,

O Spirytyzmie i jego zbawiennych skutkach dla ludzkości . . . . .	1
Wykład treściwy zasad Spirytyzmu, podług Allan-Kardec'a, część III.	
Rozwiązanie niektórych zagadnień przez naukę Spirytyzmu.	
Człowiek po śmierci . . . . .	11
O reinkarnacji (komunikacja duchowa) . . . . .	15
Fejton spirytystyczny. Książęcy żart. Powieść ducha Kajetana Węgierskiego (ciąg dalszy) . . . . .	9

## L u t y.

Przyszłość lub nicość. Porównywały obraz piekła pogańskiego z piekłem chrześcijańskim . . . . .	17
Korespondencja i komunikacja nadesłana z Krakowa . . . . .	25
Głos laika z pod Babiej Góry . . . . .	28
Puście do mnie maluczkie dzieci (komunikacja (duchowa)) . . . . .	31
Fejleton spirytystyczny: Książęcy żart (c. d.) . . . . .	17

## M a r z e c.

Allan-Kardec . . . . .	33
Piekło chrześcijańskie (ciąg dalszy) . . . . .	36
Czyściec . . . . .	41
Wykład treściwy zasad Spirytyzmu według Allan-Kardec'a, część III.	
Człowiek po śmierci . . . . .	43
Falszywi prorocy . . . . .	47
Fejleton spirytystyczny. Książęcy żart (c. d.) . . . . .	20

## K w i e c i e ń.

Czyściec (ciąg dalszy) . . . . .	49
O Szatanach . . . . .	50
Komunikacja Ducha przewodniczącego . . . . .	52
Falszywi prorocy . . . . .	52
Posłannictwo proroków . . . . .	53
Nie wierzcie wszystkim duchom . . . . .	54
Jest wiele mieszkań w domu mego ojca . . . . .	55
Medjum mechaniczne, piszące po hebrajsku . . . . .	57



Wykład treściwy zasad Spirytyzmu według Allan-Kardec'a . . .	59
O pośrednikach (medjums) . . . . .	59
O trudnościach pośrednictwa . . . . .	60
Odpowiedź na list otwarty p. Horacego Letronne . . . . .	61
Fejleton spirytystyczny: Książęcy żart (c. d.) . . . . .	25

## M a j.

O Szatanach (ciąg dalszy) . . . . .	65
Komunikacje nadesłane z koła spirytystycznego w Turcji . . . . .	71
Wykład treściwy zasad Spirytyzmu według Allan-Kardec'a . . . . .	73
O trudnościach pośrednictwa . . . . .	73
Ewangelije tłumaczone w spirytystycznym rozumieniu przez Ducha opiekuńczego . . . . .	74
Fejleton spirytystyczny: Książęcy żart (dokończenie) . . . . .	29

## C z e r w i e c.

Rok pierwszy jawnego istnienia Spirytyzmu w kraju naszym . . . . .	81
O Szatanach (dokończenie) . . . . .	85
Interwencja szatanów w manifestacjach dzisiejszych . . . . .	87
Ewangelije tłumaczone w spirytystycznym rozumieniu przez Ducha opiekuńczego . . . . .	93
Nie rozłączajcie tego co Bóg połączył . . . . .	93
Nie żądajcie złota . . . . .	95
Fejleton spirytystyczny: Obrazki z życia, ducha Kajetana . . . . .	35

## L i p i e c.

Interwencja szatanów w manifestacjach dzisiejszych (dokończenie) . . . . .	97
Duchy cierpiące i ich kara . . . . .	104
Czy reinkarnacja jest karą, i czy tylko duchy występne są jej pod- ległe? . . . . .	105
Nauka, jakie są granice inkarnacji duchów . . . . .	106
Wincenty Karwicki (nekrolog) . . . . .	107
Ewokacja ducha Winct. Karwickiego . . . . .	109
Ewangelije tłumaczone w spirytystycznym rozumieniu przez Ducha opiekuńczego . . . . .	111
Władza uzdrawiania; modlitwy płacone; przekupnie wygnani ze świątyń; modlitwy płacone . . . . .	111
Fejleton spirytystyczny: Obrazki z życia (ciąg dalszy) . . . . .	39



## S i e r p i e ń.

Czy są duchy?	113
Duma i pokora	116
Wojna i nieomylność papieża	121
O najstarszym Antychryście; o stopniach w hierarchji szatanów i sposobach rozpoznania ich	124
Ewangelje tłumaczone w spirytystycznym rozumieniu przez Ducha opiekuńczego	126
Szczęśliwi są smutni; dobrowolne cierpienia	127
Fejleton spirytystyczny: Obrazki z życia (ciąg dalszy).	43

## W r z e s i e ń.

Czy są duchy? (dokończenie)	129
Manifestacje duchów. Charakter i religijne następstwa manifestacji duchów	131
Uroczce, zasady manifestacji duchów	133
Prawdziwe nieszczęście (komunikacja duchowa)	135
Próby dobrowolne, prawdziwy kielich goryczy (kom. duch.)	136
Człowiek w świecie (kom. duchowa)	137
Okrucieństwo, morderstwo i wojna (kom. duchowa)	138
Zbrodnia i wojna (kom. duch.)	139
Ewangelje tłumaczone w spirytystycznym zrozumieniu przez Ducha opiekuńczego	140
Uczta weselna	143
Fejleton spirytystyczny: Obrazki z życia (ciąg dalszy).	51

## P a ź d z i e r n i k.

Manifestacje duchów. Charakter i religijne następstwa manifestacji duchów	145
Żaloba	152
Wyciąg z towarzystwa zjednoczenia braterskiego w Spirytyzmie	153
O powinności	156
Powstrzymanie boleści przy operacjach	156
Wykład treściwy zasad Spirytyzmu według Allan-Kardec'a (c. d.)	160
O trudnościach pośrednictwa	160
Fejleton spirytystyczny: Obrazki z życia (ciąg dalszy).	59



## Li s t o p a d.

Zapytania jakie można dawać duchom: . . . . .	161
Uwagi wstępne . . . . .	161
Kwestje sympatyczne i antypatyczne duchom . . . . .	163
Dzień zaduszny . . . . .	163
Notatki historyczne (ciąg dalszy) . . . . .	166
Wykład treściwy zasad Spirytyzmu podług Allan-Kardec'a (c. d.) . . . . .	173
Przymioty pośredników . . . . .	173
Opatrzność Boża jawna w darze pośredniczenia . . . . .	175
Szarlatanizm . . . . .	176
Fejleton spirytystyczny: Obrazki z życia (c. d.) . . . . .	160

## G r u d z i e ń.

O Niebie . . . . .	175
Zapytania jakie można dawać duchom: . . . . .	183
Kwestje sympatyczne i antypatyczne duchom (dokończenie). . . . .	183
Zapytania o przyszłości . . . . .	184
Zapytania o egzystencji przeszłej i przyszłej . . . . .	186
Zapytania o interesach moralnych i materialnych . . . . .	187
Zapytania o losie duchów . . . . .	189
Zapytania dotyczące zdrowia . . . . .	190
Zapytania dotyczące wynalazków i odkryć . . . . .	191
Zapytania dotyczące ukrytych skarbów . . . . .	192
Zapytania o drugich światach . . . . .	193
Wykład treściwy zasad Spirytyzmu podług Allan-Kardec'a (c. d.) . . . . .	193
Szarlatanizm (dokończenie) . . . . .	193
Tożsamość duchów . . . . .	194
Sprzeczności . . . . .	194
Następności Spirytyzmu . . . . .	195
Do Szanownych Abonentów . . . . .	199
Fejleton spirytystyczny: Obrazki z życia (dok.) . . . . .	75

Spis przedmiotów





## Odezwa do Spirytystów polskich.

---

Z miesiącem grudniem kończy się 3-cie półrocze naszego wydawnictwa zbyt krótki czas, ażeby w szczupłych ramach „Światła zagrobowego,” można było rozwinać całą teorię Spirytyzmu i doprowadzić dziennik do tego stopnia rozwoju, jaki osiągnęły tego rodzaju pisma w innych krajach, szczególnie we Francji, gdzie mija już lat dziesiątek, jak z wielkiem powodzeniem rozszerza się nauka ta i dziennik wychodzący w Paryżu pod nazwą „**Revue spirite**,” którego pierwszym fundatorem był niezmordowany nauczyciel i kierownik zmarły niedawno Allan-Kardec, zdołał pozyskać w krótkim czasie przeszło 100.000 abonentów.

Allan-Kardec i jego współpracownicy, pracując gorliwie, mieli sposobność, czas i środki ku rozszerzeniu ram swego dziennika, wzbogacając go coraz bardziej nowymi odkryciami. Wydali oni do tego czasu wiele ważnych dzieł spirytystycznych, których jest brak zupełny w literaturze polskiej. Francuzcy Spirytysty znaleźli wsparcie u wszystkich narodów i nie tylko, że zdołali się utrzymać i wytrwać pierwsze lata niepowodzenia swego, ale dziś mają już własną księgarnię założoną dla samych dzieł spirytystycznych, własną drukarnię i znaczny kapitał obrotowy dla poparcia celów sprawy Spirytyzmu.

Daleki od podobnie świetnych nadziei; przeciwnie, pewny nawet mnóstwa przeszkód i niepowodzeń, na jakie dziennik mój, zupełnie nowy tego rodzaju w kraju naszym, napotykać będzie, rozpocząłem wydawnictwo w tem przekonaniu, że dobrej sprawie Bóg dopomoże, i choć nie miałem wcale na podobny cel odpowiednich środków, wzięłem się śmiało do pracy w nadziei, że takowe z czasem same się znajdą.

Z pojawieniem się zaraz pierwszego numeru okazali się nieprzyjaciele i przeciwnicy uprzedzeni a nie znający wcale sprawy: bigoci, jezuitki i wszyscy tegocześni faryzeusze, którym nauka ta wydała się niebezpieczną, a szczególnie dla dyspodycznej władzy tych, którzy pragnęliby jak najdłużej utrzymać i zachować czeladkę Bożą w świętej niewiadomości.

Nie tylko nie myślę o żadnych korzyściach materialnych, ale owszem chętnie poświęcając wszystkie moje siły dla prowadzenia tego pisemka, stawiam sobie za cel z nowym rokiem rozpocząć w dzienniku głównie tłumaczenia, konieczne potrzebnych dla spirytystów polskich, dla których język francuzki nie jest przystępnym, dzieł zasadniczych, jak **le livre des Esprits** (księga duchów), **le livre des médiums** (księga dla pośredników duchowych) i innych ważnych dzieł Allan-Kardec, a których nam dotąd brak zupełnie i które silnie przyczynić by się mogły do łatwiejszego rozpowszechnienia idei spirytystycznych.

Zachodzi tylko pytanie, czy praca moja i chęci zostały uznane i zrozumiane; czy zdołałem przez przeciąg wydawnictwa mego między moimi abonentami zjednać sobie tylu zwolenników i szczerych przyjaciół Spirytyzmu, którzy będąc w możności, zechcieliby przyjść w pomoc dalszemu wydawnictwu?



Otwarcie wyznać muszę, że dotąd dziennik „Światło zagrobowe“ istniał głównie wytrwałością pracy mojej i ofiarą pieniężnych środków, które powodowany nadzieją lepszej dla niego przyszłości, z ujmą żywotnych potrzeb życia niosłem mu w ofierze; w ofierze dla sprawy Spirytyzmu, najdroższej dla mnie.

Lecz zasoby i ofiarność pojedynczego człowieka mają granicę, której pomimo najlepszych chęci przekroczyć nie można.

Z niezmordowaną chęcią gotów jestem i nadal bezinteresownie poświęcić czas i pracę moją ukochanej sprawie, lecz niemam możliwości popierać ją dalej środkami pieniężnymi.

Aby tedy w krytycznem położeniu tem, uwolnić sumienie moje od własnych wyrzutów, że przez fałszywą ambicję, zaniedbałem próbować użyć dla dalszego podtrzymania istnienia dziennika wszelkich możliwych sposobów, postanowiłem zaim odstąpić od dalszego wydawnictwa, zwoleńnikom i przyjaciółom Spirytyzmu otwarcie przedstawić położenie wydawnictwa i zapukać do nich o pomoc materialną; a że w gronie Abonentów moich właściwie spodziewać się powinienem znaleźć przyjaciół Spirytyzmu, zatem do was Szanowni Abonenci udaję się z niniejszą odezwą.

Cel, którego trudno jest dopiąć pojedynczemu człowiekowi, łatwo osiągnięty być może wspólnymi siłami. Zebranie kilkuset reńskich dla poparcia sprawy Spirytyzmu, dałyby wydawnictwu nie tylko możliwość dalszego istnienia i pokrycia niedoboru w kosztach druku, ale zarazem pozwoliły by rozszerzyć ramy Świata zagrobowego odpowiednio do potrzeby i ważności przedmiotu.

Odzywam się zatem do Was Szan. Abonenci których położenie pozwala na udzielenie mi takiej pomocy, byście rychłą odpowiedzią zechcieli pytanie moje rozwiązać, abym mógł wiedzieć, czy ziarno rzucone zejdzie na ziemi naszej, lub czy praca moja, jakkolwiek nieudolna, przedwczesną była jeszcze, bo nie wydała spodziewanych owoców.

Jeżeli odezwa ta nie osiągnie pożądanego rezultatu, to nateczas nie pozostanie mi nic innego, jak z wyjściem 12go zeszytu pożegnać moich Szan. Abonentów, żalując mocno, że dziennik mój nie zdołał obudzić w czytelnikach rzeczywistego udziału dla sprawy Spirytyzmu.

**K. Gromadziński**

Redaktor „Świata zagrobowego.“